

W Y R O K

W IMIENIU POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ.

Inia 2 czerwca 1982r.

Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu  
w składzie: Przewodniczący Sędzia Halina Kisiel-Parasńska  
                    Ławnicy                    Czesław Czamecki  
  Stanisław Chrabąszcz  
                    Protokółant                    Grażyna Śmiech

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 1982r. we Wrocławiu  
odwołania Wojewódzkiego Biura Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu  
od orzeczenia Terenowej Komisji Odwoławczej d/s Pracy dla Dzielnic  
Wrocław-Stare Miasto

z dnia 6 kwietnia 1982r. Nr TKO-45/82

w sprawie Janiny Baluch

przeciwko Wojewódzkiemu Biuru Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu  
o przywrócenie do pracy

o d d a l a odwołanie.

U z a s a d n i e n i e

Wnioskodawczyni domagała się uznania za bezskuteczne wypowiedzenia umowy, dokonanego przez pozwane Biuro dnia 15.1.1982r. ze skutkiem na dzień 30.4.1982r. Twierdziła, że wypowiedzenie sprzeczne jest z przepisami prawa, wnioskodawczyni bowiem - jako członek KZ NSZZ "Solidarność" oraz jej sekretarz korzysta z ochrony z art.39 pkt 1 kp. Kwestionowała także merytoryczną zasadność wypowiedzenia twierdząc, że jest pracownikiem wieloletnim, wielokrotnie pozytywnie ocenianym i nagradzanym, prawidłowo wykonującym pracę. Upatrywała przyczyn wypowiedzenia w odmowie wystąpienia ze związku "Solidarność", czego żądało kierownictwo strony pozwanej.

Strona pozwana wniosła o oddalenie żądania zarzucając, że wnioskodawczyni - obok osiągniętych w pracy dopuściła się uchybień, dyskwalifikujących ją do dalszego zatrudnienia. W szczególności w latach 1980-1981 wnioskodawczyni dwukrotnie naruszyła tajemnicę służbową, po wprowadzeniu stanu wojennego wzięła udział w akcji protestacyjnej, polegającej na wysłaniu przez pracowników Biura listu protestacyjnego na ręce Przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego, nadto w stacjniu

1982r. wystąpiła do dyrektora strony pozwanej o wydanie z zabezpieczonego mienia NSZZ "Solidarność" dokumentów jednej z pracownic biura oraz przepisów związkowych, czym dopuściła się ingerencji w urzeczywistnienie uprawnień kierownictwa zakładu w zakresie zarządu mieniem zawieszonych związków zawodowych.

Terenowa Komisja Odwoławcza do Spraw Pracy we Wrocławiu - Stare Miasto orzeczeniem z dnia 6.IV.1982r. uznała za bezskuteczne wypowiedzenie umowy o pracę z dnia 15.1.1982r. Po ustaleniu, że wnioskodawczyni zatrudniona u strony pozwanej od listopada 1971r. cieszy się bardzo dobrą opinią i jest pracownikiem sumiennym, wnikliwym, wysoko cenionym i koleżeńskim, że w krótkim okresie zatrudnienia ukończyła studia prawnicze, a w 1981r. była dwukrotnie awansowana za dobrą pracę Komisja uznała, że brak uchybień pracowniczych po stronie wnioskodawczyni, uzasadniających wypowiedzenie umowy. Orzeczenie powyższe zaskarżył zakład pracy, zarzucając niewyjaśnienie okoliczności faktycznych i istotnych dla rozstrzygnięcia sporu oraz wadliwą ocenę materiału dowodowego. Powołując się na uchybienia wnioskodawczyni w postaci uczestnictwa w akcji protestacyjnej w grudniu 1981r. oraz ingerencji w zarząd majątkiem związku zawodowego, a także uprzednie już naruszenie tajemnicy służbowej odwołujący twierdził, że utracił wobec wnioskodawczyni zaufanie pracownicze, co uzasadnia złożenie jej wypowiedzenia umowy o pracę. Domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia przez oddalenie wniosku. Wnioskodawczyni domagała się oddalenia odwołania. Po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd ustalił:

Wnioskodawczyni oceniana była jako bardzo dobry pracownik. W 1979r. uzyskała dyplom za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie pracy w zakresie gospodarki ziemną. Kolejno w latach 1979, 1980, 1981 otrzymywała nagrody pieniężne /akta osobowe wnioskodawczyni/. W październiku 1980r. wnioskodawczyni przeprowadziła kontrolę prawidłowości sprzedaży nieruchomości w Miliczu, dokonanej na rzecz ówczesnego sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR w Miliczu. W sporządzonej po kontroli notatce służbowej stwierdziła naruszenie przepisów dotyczących sprzedaży nieruchomości na terenach wsi przez zastosowanie dla nabywcy nadmiernej obniżki cen, co wskazuje na wykorzystanie przez nabywcę zajmowanego stanowiska, oraz zbycie nieruchomości mimo równoległego posiadania mieszkania spółdzielczego /dowód: notatka służbowa w aktach osobowych wnioskodawczyni/. Wskazaną notatkę wnioskodawczyni złożyła kierownictwu strony pozwanej. Przypadek zbycia nieruchomości, będący przedmiotem kontroli, był już uprzednio przedmiotem zainteresowania opinii publicznej w Miliczu /zezn. św. J. Wieżowieckiego, zezn. wnioskodawczyni, artykuł



w Magazynie Tygodniowym Gazety Robotniczej/. W 1981r. działalność Urzędu Miejsko Gminnego w Miliczu była przedmiotem kontroli dokonywanej przez przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli, ~~wykazującą~~ wykorzystującego m.in. materiały przekazane przez Terenowy Odcział NSZZ "Solidarność" w Miliczu. Wnioskodawczyni przelażała wówczas notatkę służbową św. Wieżowieckiemu w celu wręczenia jej, poprzez oddział terenowy "Solidarności" przedstawicielowi NIK. Sprawa sprzedaży nieruchomości była także rozpoznawana przez Miejską Radę Narodową w Miliczu /zezn. św. J. Wieżowieckiego/.

W 1981r. wnioskodawczyni otrzymała od przełożonych polecenie zbadania skargi, sporządzonej przez sekretarza Komitetu Gminnego PZPR w Cieszkowie. Skarga nie była sygnowana jako poufna ani autor skargi nie zastrzegł anonimowości informacji /zezn. św. A. Gałęzowskiej/. Załatwiając skargę wnioskodawczyni zaznajomiła z jej treścią naczelnika oraz na jego żądanie pozostawiła mu pismo zawierające skargę w celu przygotowania materiałów, dotyczących poruszanych w skardze spraw. Po kilku dniach pismo ze skargą wraz z materiałami zostało wnioskodawczyni zwrócone. Ostatecznie wnioskodawczyni załatwiła skargę, ustalając bezzasadność podnoszonych w niej zarzutów /zezn. św. A. Gałęzowskiej, zezn. wnioskodawczyni/. Dnia 15.12.1981r. przewodniczący KZ NSZZ "Solidarność" strony pozwanej opracował list protestacyjny, skierowany do Przewodniczącego Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Treścią listu był protest przeciw aresztowaniu i internowaniu działaczy związkowych oraz powiadomienie o niszczeniu mienia związku /list z dnia 15.12.1981r. w aktach osobowych wnioskodawczyni/. Wskazany list został przepisany na maszynie przez wnioskodawczynię i podpisany przez nią oraz innych pracowników strony pozwanej. Podpisanie listu nie było połączone z przerwą w pracy, zebraniem, wiecem itp., podpisy pracowników zebrane zostały kolejno przez przewodniczącego KZ, przedstawiającego pracownikom treść listu /zezn. św. S. Zajączkowskiego, zezn. wnioskodawczyni/. Za powyższe wnioskodawczyni ukarana została w postępowaniu przed Kolegium d/s Wykroczeń z art. 50 ust. 1 dekretu z dnia 12.12.1981r. o stanie wojennym /akta Kolegium d/s Wykroczeń we Wrocławiu - Stare Miasto 1225/82/.

W okresie przed stanem wojennym wnioskodawczyni jako sekretarz KZ "Solidarność" zajmowała się sprawą mieszkaniową jednej z pracownic strony pozwanej. W styczniu 1982r. na prośbę tejże pracownicy, przebywającej wówczas w delegacji służbowej, wnioskodawczyni zwróciła się do dyrektora strony pozwanej z pisemną prośbą o wydanie z zabezpieczonych materiałów związku "Solidarność" dokumentów, związanych ze sprawą mieszkaniową K. Proroc oraz zbioru przepisów związkowych, stanowiących prywatną



własność wnioskodawczyni /pismo z dnia 6.1.1982r. w aktach osobowych zezn.wnioskodawczyni/.

Sąd zwazył : odwołanie zakładu pracy jest nieuzasadnione.

Przed wszystkim zauważyć należy, że Wojewódzkie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych we Wrocławiu nie jest urzędem państwowym, w odniesieniu do wnioskodawczyni nie jest zatem wyłączone postępowanie przed Komisją Odwoławczą i sądem pracy w zakresie oceny zasadności wypowiedzenia jak wobec pracowników urzędów państwowych objętych postanowieniami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20.12.1974r. w sprawie praw i obowiązków pracowników urzędów państwowych /Dz.U.Nr 49,poz.300/. Wnioskodawczyni jest członkiem Komisji Zakładowej "Solidarność" i pełniła w niej funkcję sekretarza. Z mocy art.39 pkt 1 kp zakład pracy nie może wypowiedzieć umowy o pracę członkowi rady zakładowej. Intencją wskazanego przepisu jest zagwarantowanie ochrony pracownikom, którzy z racji pełnienia funkcji związkowej narażeni są na popadanie w konflikty z administracją zakładu pracy. Kodeks jednak nie zawiera rozszerzenia ochrony na czas po ustaniu członkostwa. W okresie stanu wojennego zawieszona została działalność wszystkich związków zawodowych, stosownie do zarządzenia nr 51 Prezesa Rady Ministrów z dnia 13.12.1981r. w sprawie zawieszenia działalności związków zawodowych i niektórych organizacji społecznych na czas obowiązywania stanu wojennego /MP Nr 30, poz.273/. W sytuacji tej zachowane jest członkostwo wnioskodawczyni w organie związku, który jednak nie może prowadzić działalności. Zważywszy zaś na funkcję ochrony z art.39 pkt 1 kp uznać należy, że skoro działalność związku, mogąca narazić pracownika na sytuacje konfliktowe, została zawieszona, zawieszeniu uległa także ochrona z art.39 pkt 1 kp w odniesieniu do działaczy związkowych. Pogląd podobny wyraził także Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 5.3.1982r. - III PZP 22/82 /nie publ./. Dokonane przez zakład wypowiedzenie nie narusza zatem art.39 pkt 1 kp. Natomiast jak trafnie przyjęła Komisja Odwoławcza, wypowiedzenie uznać należy za merytorycznie nieuzasadnione. Chybiony jest zarzut naruszenia przez wnioskodawczynię tajemnicy służbowej na tle udostępnienia notatki służbowej, dotyczącej nabycia nieruchomości w Miliczu. Treść notatki wnioskodawczyni przekazała z przeznaczeniem dla dokonującego kontroli inspektora Najwyższej Izby Kontroli. Organ ten ma wgląd we wszelkie dokumenty służbowe. Uwzględniając zaś intencje działania wnioskodawczyni, zacierającej do ostatecznego wyjaśnienia, czy transakcji zbycia nieruchomości dokonano prawidłowo, zwłaszcza przy istniejącym już wówczas zainteresowaniu opinii publicznej wskazaną sprawą oraz



przeświadczeniu wnioskodawczyni o naruszeniu prawa w toku zbycia nieruchomości uznać należy, że działała ona w interesie społecznym. Naruszenie takiego nie można także upatrywać w przekazaniu notaki za pośrednictwem terenowego oddziału związku zawodowego. Wśród wymienionych art. 19 § 2 kp kompetencji związków zawodowych istnieje prawo współdziałania z organami państwowymi w stosowaniu przepisów prawa oraz działania na rzecz praworządności. Udostępnienie zatem dokumentu działającego wóczas organowi związku zawodowego nie stanowi uchybienia wnioskodawczyni. Podobnie bezzasadny jest zarzut wadliwości działania wnioskodawczyni na tle załatwiania skargi w Cieszkowie. Jak ustalono, skarga nie była oznaczona jako poufna ani autor jej nie zastrzegł anonimowości informacji. Powiadomienie zaś osoby, której skarga dotyczy o treści skargi i jej autorze nie może być uznane za działanie wbrew przepisom. Naczelnik Urzędu, na którego skargę złożono, jest stroną w administracyjnym postępowaniu skargowym /art. 28 kpa/, uprawnionym do wglądu w dokumenty sprawy i składania niezbędnych wyjaśnień /art. 73 kpa/. Poinformowanie go o treści skargi ~~wynika~~ <sup>stanowi</sup> zatem zadość wymogom kodeksu postępowania administracyjnego, zaś pozostawienie skargi na kilka dni było tylko zabiegiem z technicznym, nie stanowiącym obrazy art. 73 kpa. Jeśli zaś treść skargi została wykorzystana przez naczelnika dla niezgodnych z zasadami współżycia społecznego działań, to fakt ten jako nie leżący w intencjach wnioskodawczyni, nie może jej obciążać. Nie można podzielić stanowiska odwołującego się Biura, by wnioskodawczyni składając podanie z dnia 6.1.1982r. dopuściła się ingerencji w zarząd majątkiem związku. Wnioskodawczyni składając prośbę o wydanie dokumentów oraz przepisów, stanowiących jej własność nie usiłowała wszakże narzucić kierownictwu strony pozwanej sposobu zarządu majątkiem związkowym, nie czyniła także prób uczestniczenia w tym zarządzie. W złożeniu podania nie można także upatrywać kontynuowania działalności związkowej, skoro intencją wnioskodawczyni nie było występowanie z pozycji członka zawieszanej w działalności komisji zakładowej, lecz chęć wyświadczenia koleżeńskiej przysługi nieobecnej wówczas - w związku z delegacją służbową - współpracownicy, której dokumenty mieszkaniowe dotyczyły. Problematiczny jest wreszcie zarzut uczestnictwa w akcji protestacyjnej przez podpisanie listu, skierowanego na ręce przewodniczącego Wojtkowej Rady Ocalenia Narodowego. W myśl art. 14 ust. 2 dekretu Rady Państwa z dnia 12.12.1981r. o stanie wojennym /Dz.U. Nr 29, poz. 154/ udział w strajku lub akcji protestacyjnej stanowi ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. W szczególności zatem akcją protestacyjną

jako ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych jest takie zachowanie się pracownika, które pozostaje w łączności ze sferą stosunku pracy, godząc w wykorzystanie czasu pracy bądź przestrzeganie spokoju i porządku w zakładzie pracy. W poczynionych przez Sąd ustaleniach brak podstaw do przyjęcia, by przepisanie i podpisanie listu nosiły cechy ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Czynności te - jak zresztą samo sporządzenie listu, w którym wnioskodawczyni nie uczestniczyła - nie były połączone z przerwą w pracy, zebraniu, wlecu itp., miały spokojny przebieg i nie wpłynęły na wywołanie niewłaściwej atmosfery pracy ani nie spowodowały w niej zakłóceń, wnioskodawczyni nie można zatem postawić zarzutu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych przewidzianego art.14 ust.2 dekretu o stanie wojennym. Wnioskodawczyni jest przy tym pracownikiem wieloletnim, bardzo pozytywnie ocenianym, wielokrotnie nagradzanym. Okoliczności te dają jej prawo do ochrony trwałości stosunku pracy tym większej, odpowiednio do prawidłowej postawy pracowniczej. Samo popełnienie incydentalnego wykroczenia z art.50 ust.1 dekretu, pozbawionego istotnego związku z obowiązkami pracowniczymi nie może przekreślać dotychczasowego znacznej dorobku pracowniczego i uzasadniać złożenia wnioskodawczyni wypowiedzenia umowy o pracę w rozumieniu art.45 kp.

Z przytoczonych względów zaskarżone orzeczenie jest trafne, zaś odwołanie zakładu pracy podlega oddaleniu na podstawie art.61 ustawy z dnia 24.10.1974r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych /Dz.U.Nr 39, poz.231 z późn.zmian./.-



oryginał właściwie podpisany  
Zgodność z oryginałem stwierdza

*epu Radkowski*  
Kierownik Sekretariatu